goniec codzienny

Wilno
NIEDZIELA
6 grudnia 1942
Nr. 429
Cena w Wilnie 5 fen.

348 czołgów sowieckich zniszczono

Silne ataki sowieckie we wschodniej części Kaukazu, między Wołgą i Donem, oraz między Kalininem i Jeziorem Ilmeń spełzły na niczym. — Sowiecka baza w kałmuckim stepie zburzona. — Nowy atak powietrzny na Bone

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 5 grudnia.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na odcinku Tuapse niemieckie wojska dokonały niespodziewanego ataku, pomimo szczególnie nieprzyjającej pogody osiągnęły zdobycze terenowe oraz zdobyły lekką i ciężką broń piechoty. Silne ataki sowieckie we wschodniej części Kaukazu ponownie się załamały z ciężkimi stratami wskutek zaciętego oporu niemieckich i rumuńskich wojsk. Działania przedsięwzięte przez szybkie oddziały na północ od rzeki Terek były dalej przeprowadzane, przy czym wzięto ponad tysiąc jeńców.

Uderzenie, o którym już komunikowano w stepie kałmuckim było kontynuowane głęboko na tyły wroga, przy czym zburzono bazę przeciwnika wraz z wielkimi warsztatami wozów pancernych.

Między Wołgą i Donem również w dniu 4-ym grudnia bolszewicy, z silnym udziałem czołgów atakowali bezskutecznie; zniszczono 75 czołgów, 13 dalszych unieruchomiono przez rozbicie, zaś wrogowi przyczyniono wysokie straty w ludziach i materiale wojennym. Pełen siły atak własnych wojsk pancernych rozbił nieprzyjacielskie oddziały czołgów i kawalerii, przy czym zdobyto 14 dział i wzięto 2000 jeńców.

Włoskie i węgierskie operacje wywiadowcze osiągnęły podczas działań na froncie Donu ważne wyniki wywiadu.

W rejonie między Kalininem i Jeziorem Ilmeń również wczoraj załamały się ataki nieprzyjaciela częściowo wspierane szczególnie przez ogień artyleryjski, czołgi i samoloty bojowe. 104 wozy pancerne zniszczono częściowo w walce wręcz. 6 samolotów zestrzeliły wojska armii lądowej. Podczas walk odpierających ostatnich 10 dni jedynie 78 dywizja piechoty zniszczyła 169 wozów pancernych. Lotnictwo rozbiło stanowiska wypadowe wojsk i kolumny pojazdów. Zespoły samolotów myśliwskich zestrzeliły bez strat własnych 58, artyleria przeciwlotnicza 3 nieprzyjacielskie samoloty.

Na froncie północnym podczas działań własnych oddziałów szturmowych zburzono ponad 80 nieprzyjacielskich stanowisk bojowych i bunkrów. Ich załogi zniszczono lub wzięto do niewoli.

W Tunisie gwałtowne walki są w toku. Zdobyto szturmem po kilkudniowych walkach ważny drogowy i kolejowy punkt węzłowy. Przy tym zniszczono prawie doszczętnie silną brytyjsko-amerykańską grupę sił, która osłaniała daleko wysuniętą koncentrację wojsk nieprzyjacielskich na Tunis. Przeciwnik poniósł wielkie straty w ludziach i materiale wojennym. Silne oddziały samolotów bojowych i pikujących skutecznie współdziałały w walkach. Poza tym atakowano nieustannie stanowiska artylerii, skupienia wojsk i czołgów, przy czym zniszczono ponad 100 pojazdów ciężarowych. Dalej atakowały niemieckie i włoskie zespoły lotnicze port w Bone. Uszkodzono ciężko jeden transportowiec, wiele innych zapalono pociskami. Niemieckie myśliwce zestrzeliły 23, artyleria przybrzeżna w Tunisie 2 nieprzyjacielskie samoloty. 5 własnych samolotów zaginęło. Na wybrzeżu zajętych okręgów zachodnich brytyjskie lotnictwo straciło wczoraj 6 samolotów.

Wódz Niemiec do Caudillo

Z Kwatery Głównej Führera, 4 grudnia.

Wódz Niemiec wysłał 4 grudnia do Szefa państwa hiszpańskiego, generalissimusa Franco, w dniu jego 50 urodzin następujący telegram:

„Z okazji 50-lecia Pańskich urodzin składam Waszej Ekscelencji w imieniu własnym i całego narodu niemieckiego najserdeczniejsze życzenia Pańskiego osobistego powodzenia i Pańskiej dalszej historycznej działalności. W mężnych i ciężkich zmaganiach się uwolnił Pan, Caudillo, naród hiszpański z pęt bolszewizmu i od groźby całkowitego zniszczenia wyprowadził go na drogę rozwoju. Życzę Panu jak najszczerzej, by danym było Panu poprowadzić swój naród i kraj do szczęśliwej i bezpiecznej przyszłości.

W koleżeńskiej przyjaźni łącząc serdeczne pozdrowienia

Pański *Adolf Hitler*.

DARLAN NAMIESTNIKIEM ROOSEVELTA

Zamianowany przez Roosevelta «szefem państwa Francuskiej Afryki Północnej»

LIZBONA. Po usunięciu na dalszy plan Anglików w Afryce Północnej przygotowuje się Roosevelt do eksploatowania tych terenów na korzyść imperializmu amerykańskiego. Obecnie otrzymał również zdrajca Darlan zasłużoną nagrodę w ten sposób, że prezydent Stanów Zjednoczonych naznaczył go „szefem państwa Francuskiej Afryki Północnej".

Nominacja ta rzuca charakterystyczne światło na stosunki angielsko-amerykańskie. Według informacyj, pochodzących z wiarygodnego źródła, jedną z najważniejszych podstaw, które doprowadziły swego czasu do uznania przez rząd brytyjski de Gaulle'a „szefem wolnych Francuzów", było uczynione przez de Gaulle'a ustępstwo, mianowicie że cała „odbudowa" we francuskim kraju macierzystym i we francuskich posiadłościach miała być powierzona Anglii. Chodziło w tym wypadku o bardzo szeroko zakrojony plan, który wymagał znacznego finansowego udziału City. Aczkolwiek układy powyższe zawierane były w momencie, kiedy Stany Zjednoczone nie prowadziły jeszcze wojny, jednakowoż natychmiast zaistniały próby ze strony Wallstreet, wmieszania się w ten olbrzymi interes. Pośredniczył przy tym radca ambasady amerykańskiej w Vichy, który przyrzekł ówczesnemu premierowi francuskiemu Darlanowi pomoc amerykańską na polu militarnym i gospodarczym, jeśliby Darlan zgodził się za to oddać gospodarczą „odbudowę" Francji i jej imperium kolonialnego Stanom Zjednoczonym. Na tych warunkach załatwiono też następnie całą sprawę. W tej chwili Anglicy oddając do dyspozycji swoją flotę i swoją 8 armię pod dowództwem generała Andersona nieświadomie przyczynili się do rozbicia jednego z największych interesów, jaki zapewniła sobie City na wypadek brytyjskiego zwycięstwa.

Jak bardzo zależy Stanom Zjednoczonym na tym, by imprezę w Północnej Afryce uważać za najbardziej własną sprawę, świadczy też rzut oka na komunikaty lizbońskie, nadesłane ze Stanów Zjednoczonych w dniach po 8 listopada, w których to komunikatach mówi się wyłącznie o czynach wojsk i lotnictwa amerykańskiego, natomiast udział Anglików w tym przedsięwzięciu całkowitym pomija się milczeniem. Stany Zjednoczone czują się widocznie już we Francuskiej Afryce Północnej jak panowie we własnym domu, lecz nie powinni cieszyć się zbyt wcześnie, gdyż również w sprawie Francuskiej Afryki Północnej daleko jeszcze do wypowiedzenia ostatniego słowa.

(„W. Z.")

Zniszczenie karawany

statków konwojowanych Ameryki Północnej pod Guadalcanarem

TOKIO. Japońskie samoloty bojowe i niszczycielskie zaatakowały w dniu 30 listopada pewną nieprzyjacielską karawanę statków konwojowanych, składającą się z 4 transportowców i kilku kontrtorpedowców, mającą dostarczyć posiłków na wyspę Guadalcanar, gdzie toczą się zacięte walki. Samoloty japońskie w kilku nalotach zatopiły 2 statki transportowe ogólnej pojemności 12.000 t .rej. brt. 3-ci statek z ładunkiem materiału wojennego o pojemności około 8000 ton, po trafieniu go bombami zapalił się i również wyleciał w powietrze. Tak samo i 4-ty transportowiec był kilkakrotnie trafiony w część przednią i został wyrzucony na południowo-wschodnie wybrzeże Guadalcanaru. Spośród kontrtorpedowców, konwojujących karawanę, jeden zatonął po otrzymaniu strzału torpedowego, a z innego zaczęły się wydobywać wielkie płomienie, lecz zdołał on ujść w kierunku południowym razem z dwoma pozostałymi kontrtorpedowcami.

W ten sposób lotnicy marynarki japońskiej ponownie zniszczyli całą karawanę statków przeciwnika. Nowa próba Amerykanów dostarczenia posiłków do mocno nadszarpniętych oddziałów ekspedycyjnych na Guadalcanarze rozbiła się o przewagę powietrzną Japończyków, bezspornie panujących na obszarze całego Pacyfiku południowego.

Ponowny atak na Port Moresby

TOKIO. Według doniesienia Domei, w nocy na wtorek zaatakowały oddziały broni powietrznej marynarki wojennej ponownie wielkimi siłami Port Moresby i przyczyniły ciężkie uszkodzenia na terenach do startowania i w innych urządzeniach. Wynikły pożary po trafieniu bombami nieprzyjacielskich składów i magazynów z materiałami pędnymi. Zauważono również trafienia pocisków w baterie reflektorów.

Samoloty japońskie dokonywały również ataków bombowych na koszary przeciwnika, znajdujące się w stronie północnej lotniska i zniszczyły je. Wszystkie samoloty japońskie wróciły do swych baz w stanie nieuszkodzonym.

Żydzi w Boliwii uskarżają się na antysemityzm

BUENOS AIRES. (DNB). Według doniesienia z La Paz, co raz bardziej daje się zauważyć wśród opinii publicznej niezadowolenie narodu boliwijskiego z żydów, jacy przybyli do kraju w ostatnich latach. Jak podaje gazeta „La Noche", zjednoczenie izraelitów w Boliwii skarżyło się ministrowi spraw wewnętrznych w złożonym memoriale na ucisk i niesprawiedliwość, stosowane względem żydów, szczególnie w komunikacji publicznej. Memoriał ten twierdzi, że wobec wrogiego zachowania się ludności, powinien minister spraw wewnętrznych zarządzić wzmocnioną ochronę żydów i nie dopuszczać do wykroczeń.

Mowa ministra Goebbels'a w Pałacu Sportowym

Gauleiter Berlina, Reichsminister Dr. Goebbels przemawiał w piątek wieczorem w berlińskim Pałacu Sportowym do wyższych urzędników swego okręgu w celu nakreślenia im w konkretnych wywodach obrazu obecnej sytuacji politycznej i wojennej i udzielenia im wytycznych na najbliższą przyszłość.

M. in. twierdził on, że gdyby we wrześniu 1939 przepowiedziano Niemcom, że będą one walczyły w grudniu 1942 o Wołgę w Stalingradzie oraz w Tunisie i Bizercie, usunęłoby to dużo z ówczesnych kłopotów. „Albowiem wówczas wzrok nasz był skierowany nie na Wołgę, a na Ren i walczyliśmy nie o Bizertę, a o Zagłębie Saary: z tego można brać miarę naszej sytuacji dzisiejszej w porównaniu z ówczesną", powiedział Dr. Goebbels wśród spontanicznych oklasków słuchaczy.

„Z nadzwyczaj ograniczonej i ścieśnionej bazy operacyjnej, jaką dysponowaliśmy w 1939 r., posunęliśmy się przede wszystkim tak dalece na Wschodzie, że na dobro naszego prowadzenia wojny przypadły jego żyzne łany i bogate zagłębia surowców i to jest rzeczą decydującą".

Następnie Dr. Goebbels zobrazował, że w rzeczywistości chodzi o czasowe zwycięstwo, jakie święcili Amerykanie i Anglicy po wtargnięciu swym do Afryki Północnej nad swym byłym sojusznikiem francuskim. Naprawdę jednak było to zwycięstwo nie wojenne, lecz intryganckie, gdyż nie trudno zająć takie terytorium, którego posiadacze otwierają drzwi na oścież intruzom.

Gdyby jednak Anglicy i Amerykanie naprawdę zamierzali utworzyć drugi front w Europie, to nie jest dość zrozumiałym, dlaczego oni wybrali okrężną drogę do Afryki z Ameryki przez Anglię, skoro przecież droga przez Dover i Calais jest daleko bliższa. A więc zdaje się, że i u nich nabrano przekonania, że wszelka poważna próba lądowania na kontynencie europejskim znajdzie taką samą odpowiedź, jaką już im dano w Dieppe.

W dalszym ciągu swego przemówienia zobrazował minister sytuację na Wschodzie. „Anglicy zawsze utrzymywali wbrew nam, że czas pracuje na ich korzyść i że nadzwyczaj daleko rozciągnięte fronty są dla Niemiec tylko wielkim ciężarem, którego przez czas dłuższy nie będą w stanie wytrzymać. Lecz w rzeczywistości sprawa przedstawia się wprost przeciwnie, gdyż czas jest dla Niemiec nie przeciwnikiem, lecz sprzymierzeńcem, skoro one umieją wykorzystać go i posiadają dość przestrzeni dla czerpania z niej środków do dalszego zwycięskiego prowadzenia wojny. I taką właśnie obecnie jest sytuacja Niemiec".

„Również i ofensywy sowieckie nie mogły bynajmniej w decydującym stopniu wpłynąć na sytuację obecną i Niemcy mają niewzruszone przeświadczenie, że na Wschodzie przyczyni się do ostatecznego zwycięstwa lepszy dobór ludzi, lepsza ich rasa, lepszy światopogląd i lepszy kierunek ich życia, które zawsze odnosiły zwycięstwo w historycznym rozwoju świata". Słowa te wywołały entuzjastyczne oklaski. Wreszcie Dr. Goebbels mówił o procesie konsolidacji w Europie, który niepowstrzymanie wciąż postępuje naprzód. „Ustrój, jaki Niemcy zamierzają wprowadzić w Europie jest o charakterze organicznym, lecz nie przymusowym. Oczywiście, że nie można bawić się w sentymentalizm wśród tak dramatycznych wstrząsów, jakie obecnie przeżywa Europa. I dlatego też, jeżeli dzisiaj nie wszędzie istnieje możność ocenienia błogosławionych skutków nowego porządku, to należy mieć na względzie, że obecnie przeżywamy akurat sam kulminacyjny punkt narodzin nowej epoki. Trzeba tylko czasu, aby dojrzały i rozwinęły się te wielkie, decydujące w historii świata wydarzenia. Pewnie, że taka epoka nie powstaje zupełnie bez ran. Otrzymywać je jest bolesne, lecz zato posiadać blizny przynosi zaszczyt".

Przemówienie D-ra Goebbels'a zakończyło się ogólnym hołdem narodowi niemieckiemu i jego Wodzowi.

Dziki chaos

BERLIN. Wiadomości z obozu przeciwników mocarstw Osi stają się coraz to ciekawsze. I tak obecnie „w szlachetnym wyścigu" plutokratów przy przywłaszczeniu Francuskiej Afryki Północnej nie uważał Roosevelt za potrzebne powiadomić Londyn o mianowaniu zdrajcy Darlana wielkorządcą afrykańskim, osobę którego przeciwstawiono serdecznemu przyjacielowi Anglii de Gaulle'owi. Nie bardziej wyraźnie nie może charakteryzować już i tak daleko posuniętego lekceważenia Imperium Brytyjskiego, które Roosevelt zabiera sobie w spadku. Nawet pan Eden uznał Izbie Gmin ten fakt za ubliżający, pokrywając swą owę wisielczym humorem, mówiąc o trudnościach i że „trzeba przejść pomiędzy Scyllą a Charybdą".

Rooseveltowski polip

BERLIN. Według wiadomości, nadesłanych ze Sztokholmu, w Waszyngtonie urzędowo ogłoszono o rozlokowaniu oddziałów Stanów Zjedn. na Nowej Zelandii. W ten sposób macki polipa imperializmu amerykańskiego objęły również brytyjskie dominia korony Imperium na Pacyfiku Południowym. Jak widać, przejmowanie Imperium Brytyjskiego przez Roosevelta czyni dalsze postępy.

Francuska Afryka Północna

Po roku 1871 zaproponował Bismarck Francji podjęcie działalności w Afryce Północnej, a to w celu odciągnięcia jej uwagi od Wogezów. Angielski minister spraw zagranicznych cynicznie wyraził się wówczas co do tej propozycji, że trzeba oddać Saharę kogutowi Gallijskiemu, niechby on tam sobie grzebał w piasku. Jak wykazała wojna światowa i obecna, Francja słabo władała lewym brzegiem Renu, natomiast z powodzeniem grzebała się w Afryce, posiadłszy w tym kraju największe przestrzenie i stając na drugim miejscu pod względem ludności.

Wszystko to działo się w ciągu 19-tego stulecia, lecz prace przygotowawcze odbyły się już przedtem, w czasach Richelieu i Ludwika XIV. Po zajęciu Algieru rozpoczął się dla Francji właściwy już okres kolonialny. W międzyczasie trwały układy innych mocarstw o Afrykę Północną. Najpierw znany z historii cesarstwa niemieckiego Karol V walczył bezskutecznie w r. 1535 z korsarzami Tunisu, a w 1541, mając flotę o 500 statkach i 30.000 wojska wojował z Algierem; jednak wojska i marynarka jego po wylądowaniu zginęły wskutek złych warunków miejscowych. Od tego czasu korsarze i państewka barbaryńców stały się największym postrachem świata chrześcijańskiego; napadali oni na wybrzeża europejskie M. Śródziemnego, zabierali jeńców do niewoli, rabowali statki na wszystkich wybrzeżach Europy, tępili ich załogę lub sprzedawali ją jako niewolników. Jakkolwiek narody europejskie, prowadzące żeglugę, występowały pojedyńczo przeciwko nim i bombardowały ich kryjówki, wiele państw jednak starało się zabezpieczyć się od nich przez płacenie haraczu.

Jeszcze w pierwszych dziesięcioleciach ubiegłego stulecia pobierał Algier taki haracz od królestwa Obydwóch Sycylii, a nawet Hamburga i Bremy.

W r. 1830 Francuzi wylądowali w Algierze. W r. 1881 rozszerzono posiadłości Francji przez przyłączenie Tunisu, a w 1912 — Marokka, tego „klucza do domu".

Stosem pacierzowym francuskiej Afryki Północnej jest grzbiet Atlasu. W zachodniej swej części wznosi się on przeciętnie do 2000 mtr., a w szczytach do 4500 mtr. W kierunku Algieru obniża się i najwyższe wzniesienia dochodzą tylko do 2500 mtr., a w Tunisie już zaledwie — do 2000 mtr.

Góry te wpływają przy wiatrach, wiejących z wysp Azorskich, na tworzenie się deszczów nawalnych podczas zimy podzwrotnikowej i dają krótką wiosnę, gdy natomiast lato, trwające 6 miesięcy — jest suche. W wyżej położonych miejscowościach zimą trwa mróz i śnieg (57 dni w Konstantynie, a 120 w Marokku). Żyzna część kraju, będąca pod wpływem klimatycznym Atlasu przechodzi przez 21 stopni długości i 150 km. szerokości od Agadiru przy Atlantyku aż do Małego Syrtu, włączając w to zagłębie depresji z błotami słonymi (szoty) oraz step, porosły trawą, „halfą", resztę kraju stanowi pustynia (Sorra). Obszar całej posiadłości, o powierzchni Francji współczesnej, liczy 16 milionów ludności, w tym półtora miliona Francuzów i innych Europejczyków.

Francja udostępniła komunikację kraju, budując drogi i koleje. Główna linia kolejowa przechodzi z Casablanki na zachodzie aż do Sfaksu na wschodzie; z Oranu i Konstantyny można dojechać do skraju pustyni; budowa kolei przez Saharę (3000 km.) byłaby dawno ukończona, gdyby nie istniały względy strategiczne. Zamienia ją komunikacja autobusowa, przewożąca pasażerów aż do Nigru w ciągu tygodnia. Na wybrzeżu powstały nowe porty handlowe lub też nanowo ożywił się w nich ruch: w środku wybrzeża północnego, z Casablancą nad oceanem. Ogniem i pługiem zdobyła Francja te terytoria pomimo wielokrotnej opozycji w kraju. Nawet taki Napoleon III, skłonny do aneksji, nie chciał nic wiedzieć o osiedleniach w Afryce, lecz republika, utworzona po roku 1871, stanęła po stronie osiedleń. Akcja ta przeistoczyła szczególnie Algier i Tunis w spichrze zbożowe, winnice i ogrody oliwek.

Zdobywczy Arabowie wyparli w góry i płaskowyże Berberów, jasnoskóre plemię, stanowiące pierwotną ludność pochodzenia chamickiego (zaliczają ich również do aryjczyków, przybyłych z północy i podległych wpływom chamickim).

Od 28 kwietnia 1912 r. utworzono protektorat Marokka; rezydent francuski znajduje się przy sułtanie marokkańskim. Pod względem gospodarczym dostarcza ono pszenicę i jęczmień, migdały, bydło (konie berberyjskie i wszelkie bydło domowe), jaja. Oddawna dobrze jest rozwinięty: wyrób skór (marokin, safian), wyroby wełniane i jedwabne.

Najważniejszymi miastami Marokka są Fez (150.000 mieszkańców), wewnątrz kraju u podnóża Atlasu i Marakesz, położone wśród żyznej równiny. Porty nad wybrzeżem Atlantyku znajdują się w Saraszu, Rabacie, siedzibie administracji francuskiej z portem Sale, Casablance (260.000), mieście najbardziej uczęszczanym, następnie Mazagan, Safi, Magador i Agadir. Do dyspozycji osiedlania się Europejczyków jest 150.000 kilometrów kwadratowych ziemi.

Algier posiada 7 i pół miliona mieszkańców (1/10 z tego są to Francuzi). Większe równiny umożliwiają uprawę roli. Koloniści francuscy wprowadzili hodowlę krzewu winnego (7/10 światowego wywozu wina), ludność tubylcza prowadzi plantacje oliwek (13 milionów drzew). Wywóz zboża (żyto, jęczmień) co raz to wzrasta, poza tym kraj produkuje daktyle, korek, trawę „halfa".

Miasto Algier w środku wybrzeża, w miejscowości górzystej urosło z 30.000 mieszkańców (w 1830) do 250.000, w tej liczbie jest 175.000 Europejczyków. Oddalone jest ono o 24 godzin jazdy od Marsylii i jest bogatym i pięknym miastem z uniwersytetem francuskim. Oran (o 6 godzin podróży z Kartageny) jest bardzo uczęszczany przez statki. Dobry port również znajduje się w Bone; jest to wygodny port dla wywozu drzewa.

Kraj algierski posiada 100.000 kilometrów kwadratowych, zdatnych dla osiedlania się Europejczyków. Tunis obejmuje obszar 30.000 klm. kwadratowych. Dzięki swemu położeniu na drodze z Sycylii, będącej progiem między zachodnią a wschodnią częścią Morza Śródziemnego, w tym miejscu, gdzie kiedyś przed 2500 lat znajdowała się Kartagina, leży Tunis, stolica o 257.000 mieszkańców (z nich 100.000 Europejczyków) i jest perłą miast tutejszych, połączona kanałem z portem La Goletta. W Kairuanie, leżącym na południe od miasta Tunisu i będącym czasowo w średniowieczu stolicą kraju, a świętym miejscem dla muzułmanów, kwitnie nauka arabska. Portem dla niego jest Suza. Na północ od niej leży Bizerta, nowy port wojenny w pobliżu przylądka Blanco, który jest najbardziej wysuniętym na północ punktem kontynentu afrykańskiego. Kraj jest żyzny, chociaż nie tak już bardzo, jak w czasach Rzymu, gdyż obecnie Tunis środkowy stał się stepem i susza tamuje bardziej intensywną uprawę. W południowo - wschodniej części kraju są uprawiane śliwki i migdały. Głównym artykułem wywozu jest zboże, jakkolwiek również rozwinięte jest górnictwo, szczególnie kopalnie fosfatów (drugie miejsce rynku światowego), poza tym są wydobywane i przetapiane rudy ołowiane. Liczba Włochów w Tunisie jest prawie dwa razy większa, niż Francuzów (w tym wielu wieśniaków).

Niemcy wielokrotnie pomogli Francji do rozwoju Afryki Północnej, a szczególnie Marokka i Algieru. Wielki projekt przeprowadzenia wód Morza Śródziemnego do Sahary przez płaskowyż Szotów i tym sposobem przywrócenia dawniejszych warunków geologicznych — stworzyli inżynierowie niemieccy; nie rozpoczęto jednak jego realizacji. Często słyszało się zdanie, że Francja nie może w zupełności rozbudować swych wielkich posiadłości kolonialnych (również i w Afryce Północnej) wskutek braku materiału ludzkiego.

(Königsberger Zeitung, Prof. Dr. M. Diersche).

Anglia nie chce płacić emerytur wdowom po poległych

GENEWA. (DNB). Jak donosi „Daily Sketch", poseł konserwatystów, podpułkownik Sir Thomas Moore, zamierza wnieść na porządek dzienny obrad Izby Gmin sprawę coraz bardziej mnożących się skandalicznych wypadków odmowy wypłacania pensji wdowom po poległych żołnierzach. Powodem do tego stało się wydarzenie z wdową po marynarzu Adams z Christchurch w hrabstwie Hampshire, której odmówiono renty wdowiej na podstawie, że mąż jej nie zginął w czasie działań wojennych, lecz zmarł z osłabienia sercowego. Pani Adams oświadczyła, że mąż jej podczas swej 26-letniej służby miał zaledwie 6 tygodni urlopu wypoczynkowego.

Inna żona żołnierza otrzymała zawiadomienie z ministerstwa, że mąż jej zginął na froncie egipskim „wskutek wypadku", wobec czego nie może ona rościć pretensji do pensji wdowiej. Wskutek oburzenia opinii publicznej, wywołanego tym wydarzeniem, wypłacono jednak wdowie należną jej rentę.

Obydwa te wypadki dowodzą, że angielskie ministerstwo do spraw emerytalnych stara się kwestionować prawa wdów po żołnierzach, mając na celu widoczne zysk, motywując odmowę fałszywymi faktami.

Halifax: „Czas nie pracuje dla nas"

BERLIN (DNB). W amerykańskim czasopiśmie „American" zajmuje brytyjski ambasador w Waszyngtonie, lord Halifax stanowisko wobec zbyt dużego zadowolenia z siebie kierujących polityków brytyjskich i amerykańskich, którzy okazali to, jeśli chodzi o wydarzenia wojenne w roku 1942; jeśli nawet postawa taka — pisze się dalej w artykule, — usprawiedliwiona była przed rokiem, to przecież obecnie i w roku przyszłym taki wygodny sposób ukrywania prawdy grozi poważnym niebezpieczeństwem, można bowiem tutaj przytoczyć argument, że położenie Anglii i Stanów Zjednoczonych pod pewnymi ważnymi względami jest w tej chwili znacznie mniej pomyślne, aniżeli było przed rokiem. Jeśli zbytnio liczyć będziemy na czas, który ma nam pomóc, to możemy się zbudzić pewnego dnia z przykrym rozczarowaniem. Jeśli wszyscy będą twierdzić, że czas jest naszym sprzymierzeńcem, jeśli przyjmiemy, że zwycięstwo łatwo przypadnie nam w udziale i dlatego opuścimy się, to wojnę przegramy.

Te realistyczne rozważania Halifaxa nie będą wcale odpowiadały panu Rooseveltow i Churchillowi, którzy właśnie w ostatnich czasach gorliwie zaczęli uprawiać tendencyjny optymizm zwłaszcza że wspomniane enuncjacje Halifaxa demaskują wprost ich kampanię zakłamanego optymizmu, który ze zrozumiałych powodów próbują oni szerzyć wśród własnych narodów i po świecie.

WYBAWCA HISZPANII

4 grudnia obchodził generał Franco, wódz nowej Hiszpanii, swoje 50 urodziny.

Urodzony w Ferrol, poświęcił się przeznaczony właściwie na oficera marynarki Francisco Franco piechocie, kiedy zamknięte zostały hiszpańskie akademie morskie po wojnie hiszpańsko - amerykańskiej. Pierwsze swoje wykształcenie otrzymał on w sławnym Alcazarze w Toledo. Jako bardzo młody jeszcze oficer zgłosił się on jako ochotnik do Marokka, gdzie wojna kolonialna, w czasie której Franco kilkakrotnie szczególnie się odznaczył i z powodu swego męstwa przed innymi awansował, trwała prawie 15 lat. Później walczył Franco na czele legii cudzoziemskiej, która jednak wkrótce składała się jedynie z żołnierzy hiszpańskich. W przyszłości legia stała się rdzeniem hiszpańskiego powstania. Sława młodego oficera osiągnęła swój punkt zenitowy z chwilą pokonania Rifkabylów. Następnie powrócił Franco do Hiszpanii, uczęszczał do akademii wojskowych w Niemczech i we Francji i założył—mianowany w międzyczasie generałem — hiszpańską akademię wojskową w Saragossie.

Następnie jednak nadszedł przewrót. Nowi władcy przenosili generałów do kolonij, albo na odległe wyspy, ażeby się od nich w ten sposób uwolnić. Również Franco został usunięty, nie tak jednak, by nowy reżim miał w przyszłości całkowicie zrezygnować z jego usług. Kiedy w Asturii wybuchło powstanie, poruczono generałowi Franco zgniecenie go, i istotnie przez szybkie użycie swoich legionistów marokańskich zdołał on szybko stać się panem sytuacji.

Po mianowaniu go szefem wielkiego sztabu generalnego stał się Franco twórcą nowej armii hiszpańskiej. Swoje wielkie plany reorganizacyjne zdołał on jednak częściowo tylko przemienić w czyn, w lutym bowiem 1936 r. rząd został zmieniony przez tak zwany front ludowy, którego komunistyczne tendencje spowodowały usunięcie i banicję Franco.

Hasłem trzyletniej prawie wojny przeciwko rządowi komunistycznemu w Madrycie było wylądowanie wojsk marokańskich na lądzie hiszpańskim. Bardzo szybko walka ta przerodziła się w zapasy dwóch światopoglądów, które to zapasy rozszerzyły się daleko poza granice Hiszpanii i objęły prawie całą Europę i świat. Rząd Franco został już w końcu 1936 r. uznany przez Niemcy i Włochy i znalazł w tych państwach poparcie; natomiast tak zwane kraje demokratyczne, z Anglią i Stanami Zjednoczonymi na czele, stanęły po stronie marksistów. Tylko tym tłumaczyć należy długie trwanie wojny domowej, że demokracje dostarczały władcom Madrytu broni, materiałów wojennych i żołnierzy, tak że ostateczne zwycięstwo rządu narodowego wciąż się odwlekało. Lecz nie można było przeszkodzić mu na stałe; w końcu 1939 r. została cała Hiszpania ostatecznie uwolniona od terroru bolszewickiego. Generał Franco usłuchał próśb swoich żołnierzy i przyjął honorowy tytuł „Caudillo" (wódz).

Praca Franco w następnych latach poświęcona była w pierwszej linii gospodarczej odbudowie zniszczonego przez rząd bolszewicki kraju. Pod względem politycznym kroczył on dalej konsekwentnie po obranej drodze i przystąpił między innymi do paktu antykominternowskiego. W dzień jego urodzin naród hiszpański słusznie czci Caudillo jako zbawcę ojczyzny.

(„W. Z.")

Domowe spory wśród plutokratów

Rabunkowa polityka Roosevelta budzi niezadowolenie w Anglii

GENEWA. Między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią powstał spór na tle sprawy gospodarczego eksploatowania świata przez plutokracje. Ten spór domowy, najpierw toczący się w ukryciu, obecnie co raz wyraźniej uwidacznia się nawet w enuncjacjach prasowych. I tak londyńskie pismo „New Statesman and Nation" pisze między innymi, że właśnie teraz nadchodzi ze Stanów Zjednoczonych propozycja stworzenia dla narodów kolonialnych własnej karty kolonialnej albo też traktowania ich po skończonej wojnie według zasad ustalonych w karcie atlantyckiej — pewna grupa polityków amerykańskich opublikowała nawet sprawozdanie pod tytułem „Oświadczenie atlantyckie i Afryka rozważane ze stanowiska amerykańskiego". W artykule tym wzywa się rząd amerykański, by specjalną poświęcił uwagę zagadnieniu kolonialnemu i zapewnił afrykańskim obszarom kolonialnym daleko idącą pomoc finansową. Ba, nawet w Waszyngtonie ma być stworzony specjalny „departament państwowy dla spraw afrykańsko-amerykańskich" na wzór istniejącego już departamentu dla spraw karaibskich.

Tygodnik angielski stwierdza, że mieszanie spraw amerykańskich z brytyjskimi czyni zatem dalsze postępy i rozszerza się już na zagadnienia kolonialne. Te zainteresowania amerykańskie można przyjmować jedynie z pewną ostrożnością, albowiem byłoby rzeczą nader niebezpieczną, gdyby poza tymi zainteresowaniami kryła się Ameryka z Wallstreet. O tym, że Stany Zjednoczone dotąd zachowywały się w tych sprawach poprawnie, nie może być mowy, albowiem niektóre komunikaty, które nadeszły do Londynu w sprawie działalności amerykańskiej na wyspach zachodnioindyjskich wcale nie nadają się do rozproszenia obaw Brytyjczyków.

(„W. Z.")

Cripps potknął się na Indiach

TOKIO. (DNB). Dziennik japoński „Tokjo Szynbun" w pewnym artykule wskazuje, że główną przyczyną ustąpienia Crippsa z brytyjskiego gabinetu wojennego była rozbieżność zdań pomiędzy nim a Churchillem co do kierunku polityki angielskiej w Indiach. Cripps zamierzał nadać polityce indyjskiej pewną dozę humanitaryzmu. Natomiast Churchill jest imperialistą czystej wody i rokowania Crippsa w Indiach były dlań wysoce nie po myśli. Po usunięciu Crippsa i dokonanej rekonstrukcji gabinetu, muszą obecnie Indie spodziewać się jaknajbardziej bezwzględnych metod postępowania ze strony rządu brytyjskiego. Indie obecnie dojdą do przekonania, że dla osiągnięcia wolności i niezależności pozostaje im tylko otwarta walka.

Churchill obywatelem honorowym przedsiębiorstw tytoniowych

MADRYT. Według wiadomości z Hawany, administracja prowincji Pinar del Rio na Kubie zdecydowała mianować brytyjskiego premiera ministrów swym obywatelem honorowym. Prowincja ta, będąca ośrodkiem przemysłu tytoniu hawajskiego, pragnie wyrazić Churchillowi w ten sposób swe uznanie za spożycie przez niego tytoniu i za dobre propagowanie cygar hawańskich.

Przynajmniej choć w tej dziedzinie Churchill może być dumny z wyników swej propagandy, gdyż we wszystkich innych dziedzinach poniosła jego propaganda żałosne niepowodzenie.

„Po trupach przyjaciół, nieprzyjaciół, narodów neutralnych i sprzymierzonych"

„Popolo d'Italia" na marginesie amerykańskiego święta „dziękczynienia za żniwa"

MEDIOLAN. (DNB). W związku z amerykańskim świętem dziękczynienia za żniwa, które obchodzi się co roku na pamiątkę pierwszych żniw europejskich pionerów na ziemi amerykańskiej, pisze „Popolo d' Italia", że Amerykanie, jeśliby tylko zachowali resztki uczucia wstydu, to winniby tę uroczystość amerykańskiej wdzięczności przemilczeć, Stany Zjednoczone nie żywią bowiem wobec Europy żadnych uczuć wdzięczności, lecz powodują się jedynie cynicznym interesem gospodarczym, który pociągnął Roosevelta do wojny przeciwko Europie. Wskutek haniebnego przymierza z barbarzyńcami stepów rosyjskich i perfidnego liczenia na wykorzystanie okazji rozpadnięcia się brytyjskiego imperium na własną korzyść, stosunek Ameryki do Europy zasługuje na jeszcze większą nienawiść, gdyż do przestępstwa dochodzi tutaj jeszcze rabunek. Tak samo jak Anglii, tak też i Francji Lafayette'a nie oszczędza się wcale, albowiem Stany Zjednoczone nie znają żadnych skrupułów poza swoimi interesami, dla urzeczywistnienia których kroczą bez litości po trupach przyjaciół, nieprzyjaciół, narodów neutralnych i sprzymierzonych.

Prawdziwy Amerykanin, taki, jaki znajduje swoje ucieleśnienie w Roosevelcie, — kończy swoje rozważania gazeta, jest to człowiek, który nakłonił Londyn do wypowiedzenia wojny, który z zimnym wyrachowaniem sprowokował Tokio, który wycisnął Francję jak cytrynę i to samo zamierzał uczynić ze Związkiem Sowieckim. Roosevelt rozprzestrzenił wojnę na cały świat, oszukał wszystkie narody, zaczynając od narodu amerykańskiego, ażeby z tego konfliktu zrobić olbrzymi interes dla siebie i swoich żydowskich pomocników.

MALRYT. Według doniesienia EFE z Caracasu, silne oberwanie się chmur spowodowało wielką powódź w miejscowościach nadbrzeżnych. Powódź całkowicie zatopiła miejscowość El Cobre. Liczba utopionych nie jest jeszcze ustalona.

MADRYT. (DNB). Według informacji EFE, z miasta Meksyku, wielki pożar zniszczył tam część hali wystawy sztuki. Szkody przekraczają 100.000 pesetów.

Kosztowna kampania wojenna

SZTOKHOLM. „New York Times" uważa operacje wojenne północno-amerykańskie koło wysp Salomona za przedsięwzięcie nadzwyczaj kosztowne. Dziennik pisze, że należy mieć na względzie okoliczność, „że walki toczą się w odległości kilku tysięcy mil od Tokio". Kampania wojenna na obszarze Pacyfiku, jak widać, nie wyszła po za ramy ofensywy lokalnej. Należy stwierdzić, że Japończycy bynajmniej nie zostali pokonani, a raczej bitwa koło wysp Salomona dotychczas nie dała żadnego wyniku decydującego.

Zatopienie pancernika amerykańskiego

TOKIO. Cesarska kwatera główna zawiadamia, że japońskie torpedowce zaatakowały w nocy na 30 listopada jednostki floty amerykańskiej w pobliżu portu Lunga na Guadalcanarze. Straty amerykańskie wynoszą:

Zatopiono: 1 pancernik, 1 krążownik typu „Augusta". 2 kontrtorpedowce. Zapalono: 2 kontrtorpedowce. 1 japoński kontrtorpedowiec zatonął. Urzędowo bitwa nazywa się: „Nocna bitwa pod Lungą".

Strzelcy odparli atak nieprzyjacielski pod Tuapse

Wysokie straty bolszewickie nad Terekiem. Między Donem a Wołgą zniszczono 60 czołgów

BERLIN. (DNB). Warunki atmosferyczne na froncie stale co chwila się zmieniają. Mrozy, silne opady śnieżne i mroźne burze zmieniają się w odwilż, która czyni drogi i gościńce wskutek błota lub gołoledzi nie do przebycia.

W dolinach kaukaskich wywołały te nagłe zmiany pogody silne wezbranie wód. Nieprzyjaciel sądził, że uda mu się te wywołane warunkami atmosferycznymi trudności wyzyskać dla przeprowadzenia ataków. I tak 2 grudnia uderzyli bolszewicy na północny wschód od Tuapse na stanowiska niemieckie, głównie na odcinek zajmowany przez pewien niemiecki pułk strzelców, którego siłę oporu bolszewicy starali się daremnie złamać w dzień ogniem artylerii, a w nocy próba ataków. Również tym razem wszelkie wysiłki bolszewików wdarcia się do stanowisk zostały mimo silnego przygotowania artyleryjskiego i ciężkiej broni piechoty złamane przed pozycjami strzelców.

Na wschód od Alagir załamały się bolszewickie kontrataki, mające na celu otwarcie sobie osetyńskiej drogi wojskowej, w dobrze kierowanym ogniu wszystkich broni ze znacznymi stratami dla nieprzyjaciela.

Na północ od Tereku atakowali bolszewicy kilkakrotnie, używając piechoty, kawalerii i czołgów. Podczas przeciwnatarcia, które przyniosło oddziałom niemieckim zdobycze terenowe, został nieprzyjaciel wszędzie odparty. Ponad to wzięto 638 jeńców, w tej liczbie dowódcę batalionu oraz zdobyto albo zniszczono 4 czołgi, 8 czołgów wywiadowczych, 6 dział, jak również miotacze granatów i inną ciężką broń piechoty.

Na stepie kałmuckim, korzystając z sukcesów dni poprzednich, uderzyły szybkie oddziały daleko na tyłowe linie komunikacyjne bolszewików i zniszczyły znaczną część wozów taborowych i składów z prowiantami.

Również między Wołgą a Donem usiłowali bolszewicy przełamać się 2 grudnia przez stanowiska niemiecko-rumuńskie. Piechota nieprzyjacielska, umieszczona częściowo na wozach pancernych przystąpiła po krótkim przygotowaniu artylerii do ataku. Znowu okazała się przewaga siły ognia broni przeciwczołgowej. Atak utknął już przed osiągnięciem linij niemieckich. Obok wysokich strat w zabitych i jeńcach pozostawili bolszewicy na pobojowisku 60 palących się lub niezdolnych do ruchu czołgów.

W wielkim łuku Donu starał się nieprzyjaciel przez nowe ataki prowadzić dalej swoją ofensywę, która była już utknęła. Po skutecznym odparciu ataków ruszyły niemieckie oddziały szturmowe za cofającym się nieprzyjacielem i znacznie poprawiły niemieckie stanowiska lokalne.

Na terenie miasta Stalingradu ataki własnych oddziałów szturmowych zwrócone były na bolszewickie gniazda oporu. Kontrataki nieprzyjaciela załamały się wśród wysokich strat sowieckich.

Komuniści działają w Paragwaju

MADRYT. Ofcjalny organ prasy paragwajskiej i urzędu propagandowego „El Paraguay", w artykule wstępnym wskazuje na śmiertelne niebezpieczeństwo komunistyczne. Częste aresztowania agentów bolszewickich, proklamacje i ulotki komunistyczne oraz powstawanie ośrodków komunistycznych wewnątrz kraju wyraźnie dowodzą istnienia rozgałęzionej organizacji bolszewickiej. W poczuciu tego niebezpieczeństwa rząd uznał już za konieczne wydać odnośne zarządzenia w celu ochrony kraju od zarazy komunistycznej. Lecz środki te nie są wystarczające. Każdy obywatel paragwajski powinien walczyć z rozkładową agitacją, usiłującą zniweczyć ideały tradycji ludności patriotycznej. Wszystkie narody już dość długo znosiły barbarzyństwo bolszewickie. Jest to szczytem bezwstydu, gdy Kreml przy ogólnym pomieszaniu pojęć, ma czelność uważać się za przedstawiciela i obrońcę chrześcijaństwa.

Syria i Libanon pod okupacją brytyjską

ERZERUM. (DNB). Rozszerzanie się chorób zakaźnych, zawleczonych przez wojska brytyjskie i cudzoziemców wywołało wśród ludności Libanonu i Syrii wielkie zaniepokojenie. Zachorowania na tyfus i ospę stale się zwiększają, pomimo środków zapobiegawczych rządu, a to wskutek braku lekarstw, szczególnie w Beirucie, Saidzie i Lataquie. Pewna delegacja udała się niedawno w towarzystwie podnieconego tłumu do posła angielskiego w Beirucie i zażądała usunięcia wojsk z obrębu miasta, gdyż obecność ich tworzy niebezpieczeństwo publiczne. Urzędnik angielski, przyjmujący delegację, w brutalny sposób odrzucił tę prośbę i kazał aresztować jej przewodniczącego Abdul Karin el Sabai.

MADRYT. Według wiadomości z Tetuanu, we Francuskiej Afryce Północnej trwają masowe aresztowania osób cywilnych. W Oranie Amerykanie aresztowali w jednym tylko dniu 75 osób, w tym 10 kobiet.

List do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze, proszę uprzejmie o łaskawe umieszczenie w swym pismie następującego podziękowania:

Niniejszym pragnę wyrazić swą wdzięczność dwóm młodym paniom, które zwróciły mi zgubione kartki żywnościowe.

Panie te były na tyle skromne, że nie zechciały wymienić swych nazwisk ani adresów.

Wiemy wszyscy, co znaczy w dzisiejszych czasach zgubić kartki żywnościowe, lecz wiemy także, iż rzadko się zdarza, by znalazca dostarczył je właścicielowi. I dlatego, co w normalnych czasach uważalibyśmy za rzecz zwykłą, dzisiaj uważamy za rzadki i piękny postępek, godny podkreślenia.

Cieszę się wraz z rodzicami tych dziewcząt, że dusze ich nie zostały skażone przez obecne ciężkie czasy i wierzę, że takiej młodzieży znajdzie się więcej.

J. Liudžius

Sędzia Sądu Okręgowego.
Wilno, dn. 3 grudnia 1942 r.

Informacje po polsku na wystawie „Walka na Wschodzie o los Europy"

Celem udostępnienia wystawy „Walka na Wschodzie o los Europy" zostały wprowadzone dyżury przewodników po wystawie, władających językiem polskim. Dyżury są codziennie w godz. 11 — 12 i 16 — 18.

---

†

WŁADYSŁAW BOCZKOWSKI

zmarł śmiercią tragiczną dnia 14 listopada r. b. w majątku rodzinnym Gozdawa pow. kobylnickiego. Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy odbędzie się dnia 16-go grudnia o godz. 9-ej rano w kościele O. O. Bonifratrów, o czym powiadamia Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, pogrążona w smutku

RODZINA.

---

†

JÓZEF HRYNIEWSKI,

emerytowany sędzia Sądu Apelacyjnego

zmarł dnia 4 grudnia 1942 r. w wieku lat 85

Eksportacja zwłok z domu żałoby do kościoła w Kalwarii nastąpi w dniu 6-ym grudnia o godz. 15.

Pogrzeb po Mszy Św. na cmentarzu Kalwaryjskim dnia 7 o godz. 9.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

[illegible]ona, Pasierb i Rodzina

---

†

Stanisław Pažusis

Inwalida Wojenny

opatrzony Św. Sakramentami zmarł dnia 4 grudnia br. w wieku lat 53.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Panevežio (Nieświeska) odbędzie się dnia 6-go b.m. o godz. 2 pp. o czym zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych

Żona, Córka, Syn i Brat.

Za spokój Duszy Najukochańszej Matki ś. † p.

Józefy z Prus-Zglinickich EJDRYGIEWICZOWEJ

primo voto HORNBURGOWEJ

zmarłej dn. 10-go listopada 1942, zostanie odprawiono Nabożeństwo Żałobne dn. 9-go grudnia 1942 r. o godz. 7-mej z rana w kościele Św. Jakuba, na które zapraszają Przyjaciół i Znajomych

Córka i Zięć

Wiadomości z dnia

NIEDZIELA
6 Grudzień
Mikołaja

Wschód słońca 8.23
Zachód słońca 14.57

DZISIAJ ZACIEMNIAMY OKNA OD 15.05 DO 7.20.

— RORATY Bractwa Ratowania Dusz Czyśćcowych odprawione zostaną w dniu 8 grudnia b. r. w kościele W. W. Świętych o godz. 7 rano.

— RORATY pracowników hoteli wileńskich odbędą się 13 grudnia b. r., o godz. 7 rano w kościele Św. Katarzyny.

— RORATY rzeźników i wędliniarzy odbędą się w niedzielę, dnia 13 grudnia b. r., o godz. 7 rano w kościele O. O. Franciszkanów.

— RORATY. Krawcy proszeni są na roraty, które odbędą się w dniu 8 grudnia w kościele Dominikanów o godz. 7 rano.

— RORATY. W niedzielę, 13 b. m., o godz. 7 rano odbędą się doroczne roraty szewców w kościele Św. Jana oraz odprawiona zostanie Msza żałobna z egzekwiami za dusze zmarłych szewców.

— RORATY PRACOWNIKÓW GASTRONOMICZNYCH. We wtorek 8 b. m., o godz. 7 rano w kościele po-Bernardyńskim zwyczajem lat ubiegłych odprawione zostaną roraty kelnerów, na które zaprasza się wszystkich kolegów, pracowników zakładów gastronomicznych przed ołtarz Matki Boskiej Niepokalanej, aby prosić Ją o łaskę i opiekę macierzyńską nad pracownikami i zawodem gastronomicznym.

— W SPRAWIE WYMIANY ZAŚWIADCZEŃ OBCOKRAJOWCÓW. W myśl obowiązującego zarządzenia Burmistrza miasta Wilna wszyscy posiadacze zaświadczeń obcokrajowców (Svetimšalio liudijimas) winni je wymienić na nowe dowody osobiste, wystawiane w języku niemieckim i litewskim. Osoby, których nazwiska zaczynają się od A do L w czasie od 1 grudnia do 31 b. r., a od M do Ž w czasie od 1 stycznia 1943 r. do 31 tegoż miesiąca. Posiadacze zaświadczeń obcokrajowców, zamieszkali w 1, 2, 3 i 6 komisariacie policji zgłaszają się do punktu paszportowego przy ul. Rotundo (Stromej) 5, a mieszkańcy 4, 5 i 7 komisariatu zgłaszają się na ul. Wielka 34. Zgłaszając się należy mieć ze sobą wydane przez byłą Republikę Litewską zaświadczenie obcokrajowca, oraz 2 fotografie. Otrzymany w punkcie paszportowym blankiet należy wypełnić wyraźnie i czytelnie, szczególnie wyraźnie i poprawnie należy pisać nazwisko. Kto bez ważnej przyczyny zaniedba wymiany dokumentu, będzie karany grzywną lub aresztem. (z)

— W SPRAWIE WYDAWANIA KART. Osoby pragnące pomagać przy wydawaniu kart żywnościowych i mlecznych na 11 okres żywnościowy, winne się zarejestrować we właściwych punktach rozdzielczych najpóźniej do dnia 7 b. m. (z)

— O PRZESTRZEGANIE CEN PRZEZ FOTOGRAFÓW. W związku z wymianą zaświadczeń obcokrajowców wiele osób jest zmuszonych do fotografowania się. Fotografowie wykorzystują tę sytuację w sposób mocno nieuczciwy, a mianowicie żądają bardzo wysokich cen za swoje usługi. Np. za 6 fotografii paszportowych żądają po 5 marek. O takich wykroczeniach przeciwko ustalonej taryfie należy natychmiast meldować w Urzędzie Nadzoru Cen. (z).

— PROGRAM RECITALU S. BENONIEGO. W poniedziałkowym (jutrzejszym) recitalu wykona Benoni szereg aryj z mało znanych oper Verdiego. Będą to: aria z op. „Simon Boccanegra" oraz z „Nieszporów sycylijskich". Recitatiw i aria Fieska z „Simona Boccanegro" jest czymś w rodzaju modlitwy ojca lamentującego z tego powodu, że została uwiedziona jego córka. Aria Procidy z „Nieszporów" jest spowiedzią wygnańca, który po kilku latach powraca potajemnie do ojczyzny. Oprócz tych aryj Benoni będzie śpiewał słynną arię Kaspara z op. „Freischütz" Webera na cześć Bachusa, piękną serenadę Mefista z „Fausta" Gounoda, efektowny prolog Tonia z „Pajaców" Leoncavalla, wreszcie mało znaną arię z op. „Cyganie" K. Gaitkauskasa. W arii tej tęskniący do wolności Aleks, nie znalazłszy jej u cyganów, zdradzony przez piękną Zemfirę wylewa przed jej ojcem swój ból i żal.

— KURSY RACJONALNEGO OPALANIA. Centrala związków zawodowych w Kownie przeprowadziła dla swych członków kursy racjonalnego opalania. Kursy cieszyły się niezwykłym powodzeniem. Ze względu na aktualność tego zagadnienia podobne kursy byłyby również pożądane i w Wilnie. (r)

— NOWY CENNIK WŁOSIA I SIERŚCI. Dyrektor cen wydał nowy cennik włosia i sierści zwierzęcej obowiązujący od 20 listopada 1942. Nowy cennik szczegółowo omawia wszystkie rodzaje sierści i włosia i zawiera ceny zarówno detaliczne, jak i hurtowe. (r)

— TARCIE DRZEWA DLA ROLNIKÓW. Rolnicy którzy uzyskali drzewo budulcowe w lasach państwowych mogą je przecierać w tartakach bez oddzielnego zezwolenia. Jednak kierownik tartaku jest obowiązany przy każdorazowym przyjmowaniu takiego materiału do przetarcia skrupulatnie sprawdzić orderzy i inne dokumenty, udowadniające nabycie drzewa w sposób legalny. (r)

— WYBITE SZYBY W HALI. Właściciele straganów w Hali miejskiej, uskarżają się, że dotychczas nikt nie zatroszczył się o naprawę skutkiem działań wojennych powybijanych szyb. Obecnie śnieg zasypuje przez otwory, niszcząc nieraz towary. Czy zarząd miejski, który pobiera przecież dość wysoką opłatę za dzierżawę straganów, nie mógłby pozabijać otworów okiennych przynajmniej dyktą? (z)

— ODBUDOWA SADÓW W R. 1942. Odbudowa sadów w powiecie wileńskim, zniszczonych przez mrozy podczas ubiegłych, niezwykle surowych zim, w tym roku szczególnie posunęła się naprzód. Oprócz robót przy obsadzaniu poprzednio istniejących sadów organy nadzorcze rolnictwa położyły szczególny nacisk na zakładanie szkółek drzewek owocowych i stworzenie odpowiedniego zapasu zahartowanych dziczków do szczepienia. Te starania organów nadzorczych znalazły odpowiedni oddźwięk u rolników, którzy żywo zainteresowali się odbudową sadownictw. Rezultaty tej współpracy widać w danych cyfrowych, wyrażających się sumą 20.000 drzewek owocowych, 35.000 krzewów jagodowych i 50.000 dziczków, zasadzonych w powiecie wileńskim w r. 1942. W istniejących sadach zasadzono 15.000 drzewek owocowych i 25.000 krzewów jagodowych. (r)

— CENY NA NASIENIE (SIEMIĘ) LNIANE. Władze ustaliły nowe ceny na siemię lniane, które obowiązują loco punkt skupu. Za 100 kg. siemienia nasiennego I gat. — 34 RM., za 100 kg. siemienia nasiennego II gat. — 31 RM., za 100 kg. siemienia przemysłowego — 28 RM. Ponadto będą doliczane procenty, względnie odliczane, zależnie od czystości dostarczonego siemienia. Cennik obowiązuje z dniem ogłoszenia. (z)

— NOWA SZKOŁA RZEMIEŚLNICZA. Komisarz Okręgowy Wilnowieś pan Wulff zezwolił na otwarcie nowej szkoły rzemieślniczej w miasteczku Widze. (z)

— W POWIECIE WILEŃSKIM POZOSTAWIONO 159 OGIERÓW. W rezultacie spisu ogierów pozostawiono w powiecie wileńskim ogółem 159 sztuk. Najwięcej bo 28 pozostawiono w gminie mejszagolskiej, najmniej, bo tylko 11 ogierów w gminie jaszuńskiej. (z)

— 10 TON SMARU DLA ROLNIKÓW. Wileńska „Ruta" rozdzieliła pomiędzy prowincjonalne spółdzielnie 10.000 kg. smaru do kół. Smar będzie wydawany przede wszystkim tym rolnikom, którzy we wzorowy sposób wywiązują się ze swych obowiązków. (z)

— SKRADLI KONIA, WÓZ I WIEŚNIAKA. Niezwykła przygoda spotkała trzech mieszkańców gminy podbrzeskiej, S. Murkę, J. Hrynkiewicza i W. Kotlińskiego. Kiedy w stanie nietrzeźwym wracali z Wilna do domu, na 12 km. od Wilna zatrzymało ich trzech uzbrojonych drabów. Ci zabrali im pieniądze i siadłszy na wóz, na którym leżał śpiący Murka, zbiegli. Następnego ranka Murka zbudził się, leżąc w rowie szosy Wilno — Nowo Święciany. Po furmance i koniu ślad zaginął. (z)

— GRANAT ZABIŁ DWOJE DZIECI. Na jednym z przedmieść dzieci znalazły jakąś skrzynkę, przy której zaczęły majstrować. Nastąpił wybuch i dwaj chłopcy w wieku 9 i 11 lat zostali na miejscu zabici. Jest to jeszcze jedna tragiczna przestroga dla rodziców, by lepiej pilnowali swoich dzieci. (z)

— WÓZ POD SAMOCHODEM. Przedwczoraj jakaś szybko jadąca ciężarówka na szosie do Mejszagoły wpadła na wóz wracającego do domu rolnika J. Butkusa. Kierowca zbiegł. Pierwszej pomocy udzielił poturbowanemu wieśniakowi przejeżdżający samochód wojskowy. (z)

— UTOPIŁ SIĘ. Przed kilku dniami jakiś nieznajomy mężczyzna rzucił się w fale Wilii, poniżej mostu Zwierzynieckiego. Trupa dotychczas nie odnaleziono. (z)

Różne

AA) Podania, tłumaczenia niemieckie litewskie. Vilniaus (d. Wileńska) 25—5 (wejście z frontu u fotografa).

A) Stefan Arthur Mauer. Biuro podań w języku niemieckim. Jurgio (z. Sw. Jerski) 4—5. Czynne od 8—15.

Buty nowe № 38—39 szyto 8.XII zamienię na opał. Gedimino (d. Mickiewicza) 44—2).

Dachy czarne, zegarek z bransoletą firmy „Cyma" nowy chronometr, zamienię na opał. Gedimino (d. Mickiewicza) 41—25.

Dnia 3 grudnia na ul. Kosciuškos (Kościuszki) w okolicy mostu o godz. 18 zgubiono torebkę z dokumentami i pieniędzmi. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot pod adresem: Kosciuškos (Kościuszki) 7, sklep „Buta".

Fokl. Stan dobry. Zamienię na opał pušų Sosnowa 25 m. 7

Futro fokowe na dobry wzrost zamienię na opał Skapo (daw. Skopówka) 11—10. 1

Kraję tytoń, Šv. Jakubo (św. Jakubska) 16—1. Wejście od ulicy 1

Kostium męski i narciarskie spodnie chętnie zamienię na opał Totorių (Tatarska) 10 4.

Łóżko niklowe i łóżeczko dziecinne z materacami sprężynowymi zamienię na drzewo. Kalvarijų (Kalwaryjska) 41—5. 1

Prawnicze biuro wszelkich informacji, podań tłumaczeń Gedimino (d. Mickiewicza) 15. — Czynne od 8 rano do 7 wieczór.

Podania tłumaczenia niemieckie litewskie; szybko fachowo niedrogo. Doświadczeni prawnicy Gedimino (d. Mickiewicza) 15 1

Skradziony dowód tymczasowy na naz. Guścinowej Haliny i kartki żywnościowe Jana i Haliny Guścinów № 8147—8 i 3947 unieważnia się.

Tytoń na cienkie włókno do filtrów kraję na poczekaniu. Gedimino (d. Mickiewicza) 44 m. 19. II piętro z dziedzińca. 6

Wojłoki nowe z kaloszami zamienię na materiał na spodnie Kalvarijų [Kalwaryjska] 21—27

Chiromantka wróży z rąk kart pisma Tilto (Mostowa) 25 m. 7 wejście z frontu

Futerko brązowe, długie, zamienię na opał. Filaretų (Filaretów) 13—9.

Natychmiast zamienię na drzewo: poduszkę marynarkę na chłopca 14 lat spodnie na lat 17, pokrowiec wiatrówki skrzypiec, jesionkę na niski wzrost oraz naczynia kuchenne. Užupio Zarzecze 16 m 17, tylko od 8—12

Nowoczesną szafę do ubrania lub buty z cholewami № 28 wymienię na opał. Sprzedam bieliznę pościelową od 75 RM buty z łyżwami 10 RM zegarek ścienny „Beckera" 500 RM. Baltupio (Bołtupska) 14—3.

Wymienię na drzewo kożuch biam kożuszek krótki roboczy i spodnie robocze czarne. Lvovo (Lwowska 57—6

Wózek dziecinny głęboki zamienię na spacerówkę. Seilų [Sołtaniska] 10 m. 4

Ziołolecznictwo, usuwanie żylaków szpecących brodawek, kaszaków od godz. 4 do 6 po poł. Gedimino (d. Mickiewicza) 39—4.

Zgubiony paszport litewski. 2 legitymacje z elektrowni książeczkę z Arbeitsamtu metrykę nakaz płatniczy za ziemię na naz. Mikołajuna Witolda oraz zdjęcie proszę zwrócić pod adresem: Seilų (Sołtaniska) 1a m. 7.

Za spodnie w dobrym stanie zapłacę opałem. Moniuškos (Moniuszki) 9 b—3, od 17—19.

Zgubioną legitymację na naz. Cyronek Michał wydaną przez firmę Grosse Heeresbaudienststelle 13 unieważnia się.

Zgubioną na ul. Ukmerges Wiłkomierska dnia 3.XII b. r. mufkę z pieniędzmi, kartkami żywnościowymi, dokumentami na naz. Janiny Bułakówny proszę zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Lvovo (d. Lwowska) 3—5. 2

Zgubiony dnia 3.XII b. r. dowód osobisty „Pasas" Apolonii-Heleny Szyłogalis i kartę papierosową Michała Szyłogalisa — unieważnia się.

Zgubiony dowód osobisty litewski na imię Walerii Mieczkowskiej unieważnia się

Zamienię na drzewo szafę z lustrem 800 RM tapczan 300 RM stół 150 RM, serwis porcelanowy stołowy 500 RM i kołnierzyk futrzany biały 69 RM. Petro ir Povilo (Św. Piotra i Pawła) 3—1.

Zamienię tapczan, stół, kredens krzesła i inne meble na damską jedwabną bieliznę. Kaštonų (Kasztanowa 2—17, Oglądać od g. 9—15

Zamienię drzewo na dobrą beczkę dębową. Kauno (Kijowska) 4—6 e, od 16—17

Kupno i Sprzedaż

Bibułkę zwykłą i gufrowaną w różnych kolorach i wszelkiej ilości kupię. Pracownia sztucznych kwiatów „Lala" Palangos (d. Poznańska 1 —1

Chętnie sprzedam nową mufkę karakułową i fokową 600 RM Skapo (d. Skopówka) 11—10 —2

Do sprzedania wanna ocynkowana z piecykiem 8.0 RM. Sanki portowe duże żelazne 1. RM. Varšuvos (Warszawska) 8 m 4, koło szosy.

Do sprzedania wyżymaczka 250 RM. Rotondo (d. Stroma) 3—5.

Futro fokowe lub żakiet wymagające reperacji kupię. Palangos (d. Poznańska 2—5b, od 12—15 godz. —4

Kupię aparat fotograficzny „Retina" lub temu podobny oraz obiektyw Didžioji (Wielka) 8—3. Zakład fotograficzny —1

Kupię biurko w dobrym stanie. Zgłoszenia: tel 1291. —1

Kocioł do gotowania parowiadrowy kupię Jasinskio (J. Jasińskiego) 17 m. 1. —1

Kupię dobry rower mogę płacić drzewem Tel. 777. —1

Kupię sowieckie wojłoki. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Wojłoki" —1

Kupię zaraz akumulator 12 lub 24 wolt. woltomierz i amperomierz — dobrze zapłacę. Zgłoszenia do Adm. Gońca" pod „Akumulator".

Kupię „Niebo Gwiaździste", „Hejnał", „Lotos" komplety albo pojedyncze numery, kalendarze astrologiczne oraz inną literaturę z astrologii. Kalnausko (d. Mała Pohulanka) Nr. 6 m 3, od godz. 9 do 12 i od 17 do 19. —1

Kupię szkło, meblowe okienne, trawę morską, włos gobelinę płótno, worki spirytus i inne dodatki stolarskie i tapicerskie. Pracownia Mebli St. Skrodzki Vilniaus (Wileńska 5 —3

Kupię dobre pianino Zgłaszać się: Wileńskie Konserwatorium, J. Tiškausku!

Kupię karakuły lub łapki karakułowe w dobrym stanie na średni wzrost. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Lublinianka".

Kupię większą ilość drobnych gwoździków i szmerglowego papieru. Dominikanerstr. (d. Dominikańska) 8, Wytwórnia Zabawek.

Kupię maszynę do strzyżenia wełny Antakalnio (Antokolska) 82—5.

Kupię piłeczki i rakiety ping-pongowe. Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 37—4, albo telefonicznie: Nowa Wilejka Nr 21. —1

Kupię wózek dziecinny w dobrym stanie „Konkon" Nikodimo (Nikodema) 8—1.

Kupię wózek dziecinny może być potrzebujący reperacji Bernardinų (Bernardyński z.) 9—2 godz 3—6. wejście z podwórza.

Kupię tapety. Stepono [Stefańska] 14—6.

Kupię 6 ładnych krzeseł Žygimantų (Zygmuntowska) 14—6

Kupię materiał na sportową marynarkę. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Marynarka —2

Logarytmiczny suwak kupi. Zgłoszenia Kalvarijų (Kalwaryjska) 44—3 codziennie po godzinie 16

Mufkę karakułową i kołnierz fokowy w dobrym gatunku sprzedam 500 RM Gedimino (d. Mickiewicza) 37—10 —2

Płaszcz zimowy dziecinny na lat 8 do sprzedania 300 RM. Uosto (d. Portowa 11—9

Sprzedam szafy od 400 RM łóżko niklowe z materacem 400 RM. Utenos (d. Mętna 17—1

Sprzedam tapczan 110 RM., łóżko polowe 60 RM kosz 70 RM. Krokuvos Krakowska) 54—2.

Sprzedam buty gumowe 300 RM pantofle skórzane Nr 14. nowe 300 RM, kufer 30 RM. inne rzeczy lub zamienię na rower ewentualnie z dopłatą. Daukanto (d. Objazdowa 8—3, od godz. 18

Spacerówkę sprzedam za 250 RM Naugarduko (Nowogródzka 72—1.

Sprzedam nową szafkę kuchenną 80 RM Totorių Tatarska) 15—9.

Sprzedam piecyk żelazny dwu-fajerkowy z trąbami 120 RM. Vokiečių Niemiecka) 8—17

Sprzedam wózek dziecinny w dobrym stanie 400 RM. Stepono (Stefańska) 25—29

Sprzedam patefon w dobrym stanie z płytami 450 RM., futro na białych baraukach na jedną osobę 800 RM, i pierwszorzędny męski zegarek 400 RM. Uosto [Portowa] 10—4 —1

Sprzedam damskie zamszowe pantofle Nr. 37 w bardzo dobrym stanie 25 RM Malonioji (Miła) 9—4, —1

Sprzedam piękny zegarek f—my „Arka Noego 120 RM. Gudų [Słowiańska] 5—18.

Sprzedam zimowy płaszcz uczniowski, w dobrym stanie, na średni wzrost 500 RM. Traidenio (d. Litewska) 25—1 Zwierzyniec.

Sprzedaję nowy damski płaszcz kolor granatowy do połowy na watolinie z kołnierzem futrzanym m 29 służyć jako płaszcz zimowy 1000 RM. Raseinių [Rzeczna] 14 m. 10. od 9—17.

Sprzedam ładnego lisa 650 RM Zwierzyniec, Onos Vytautienės [d. Jasna] № 6 m. 3

Sprzedam biam męski nutriety 1200 RM. biam damski — syberyjskie koty wyrób Leipzig 100 RM. Jogailos [Jagiellońska] 8—11 od 12—14. w niedzielę od 10—13

Sprzedam damskie palto zimowe 600 RM lub zamienię na drzewo Liejyklos (Ludwisarska) 7—8.

Sprzedam szafę do ubrania 600 RM, łóżko żelazne na siatce 150 RM. Rinktinės (Derewnicka 28/30—1.

Szafę trzydrzwiową z lustrem zamienię na drzewo Kalvarijų Kalwaryjska 17—6 wejście z frontu. 1

Sprzedam elegancki okrągły piecyk z lanego żelaza wykładany ogniotrwałą cegłą 25. RM Sierakausko (Sierakowskiego) 14—5, od 5—6.

Sprzedam dużą, długą czarną jedwabną suknię 300 RM, męską granatową kamizelkę prawie nową 50 RM, lampę elektr. na biurko 60 RM. Gedimino (d. Mickiewicza 43—5.

Sprzedam buty męskie 50 RM, maszynę damską zamienię na drzewo. Švitrigailos 40—5.

Sprzedam, płytę żelazną z rurami 300 RM. Užupio (Zarzecze 6—1

Sprzedam kołdrę atłasową 400 RM oraz jesionkę męską nadającą się do przeróbki na damską 600 RM Kalvarijų (Kalwaryjska) 12—5a

Sprzedam ciepłe buciki Nr 36 300 RM Aušros Vartų (Ostrobramska) 1a—8a, od godz 12—16.

Sprzedam piecyk płytkę przenośną żelazną 300 RM Tam że przyjmuję obstalunki Švitrigailos 35—, Szałkowski 1

Sprzedam: 2 pudy kapusty kiszonej a 25 RM i 16 kg. kabaczków a 2 RM Klevu Klonowa) 16—6.

Sprzedam wanienkę dziecinną 80 RM bańkę 10-cio litrową cynkową 40 RM, maszynkę-prymus 50 RM wyżymaczkę potrzebującą naprawy. Klevu Klonowa 16—8.

Sprzedam ubranie sportowe szare w bardzo dobrym stanie na wzrost średni 700 RM i płaszcz zimowy męski 1000 RM Jeruzalės (Jerozolimska) 20—1

Sprzedam wózek głęboki dziecinny 500 RM. Vytauto (Witoldowa) 56—.

Sprzedam ładny, duży dębowy kredens za 450 RM. Subačiaus Subocz, 9—4 1

Sprzedam lub zamienię na materiał sukniowy nowe boty Nr. 37 pantofle 500 RM. Subačiaus Subocz) 76—1.

Sprzedam szafę trzydrzwiową 700 RM. Giedraičių Cnosimska) 15—13 1

Sprzedam lub zamienię na opał szafę do ubrania 700 RM, szafkę małą 280 RM, sweter damski 150 RM, noże i widelce 150 RM płaszcz zimowy damski 800 RM pantofelki damskie 150 RM, kostium damski 200 RM resztkę perkalu 100 RM kalosze męskie na wojłoki używane 60 RM. Krzesła 70 RM. Lvovo (Lwowska) 67—3. 1

Wózek dziecinny sprzedam 300 RM. Trimitų (d. Trębacka) 5—3.

Watę wełnianą używaną na płaszcz damski za 90 RM., wannę ocynkowaną dużą z piecykiem za 100 RM oraz sukienkę na dziewczynkę 8-letnią za 20 RM. sprzedam. Treniotos [d. Stara] 18 m 3.

Zęby sztuczne używane kupuję Skapo (Skopówka) Nr. 9 m. 11. g. 10—15. —1

Praca

Do Bvė Nauda potrzebna kobieta przychodząca na kilka godzin, która by mogła zapalić w piecu i wyczyścić lokal Zwracać się do dyrektora od 8—10. Vilniaus (Wileńska) 25—4 tel 10—21. 0

Dam pracę dwom kelnerkom. Totorių (Tatarska) 10 m. 4, od 1—3.30.

Osoba w średnim wieku, uczciwa, poszukuje pracy przy małej rodzinie. Umie gotować. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Uczciwa". 0

Poszukuję gospodyni na wieś, dobrze obeznanej z pracą wiejską. Bazilijonų [Bazyliańska] 9—6, od 10 rano.

Potrzebna pokojówka na wieś (sprzątanie gotowanie Gedimino [d. Mickiewicza] 4—12.

Potrzebna uczennica lub uczeń do damskiego zakładu fryzjerskiego. Gedimino (d. Mickiewicza) 3?

Robotnicy robiącej papierowe stroikowe kwiaty poszukuje Pracownia sztucznych kwiatów „Lala" Palangos (d. Poznańska 1. —0

Uczeń — terminator poniżej 16 lat potrzebny do zakładu fotograficznego. Ožeškienės (Orzeszkowej) 3—2.

Nauka i wychowanie

Języków obcych uczy Dr. Maria Szwejnowska Pojedyncze i trzyosobowe lekcje. Totorių (Tatarska) 5—1

Prywatne lekcje pisania na maszynie (zniżka cen). Gedimino (d. Mickiewicza) 4—12.

Praktyka i nauka pisania na maszynie. Biuro tłumaczeń—podań. Gedimino (d. Mickiewicza) 15. Czynne od 8 do 13. 3

Pisania na maszynie nauczam szybko Dawiedziać się ul. Gedimino (d. Mickiewicza) 46 — 8 od godz. 8—13.

Handel i Przemysł

Reperuję kalosze śniegowce i inne wyroby gumowe. Tamże kupuję stare obuwie gumowe. Pylimo (Zawalna) 57 m. 47 [II podwórko]. —?

Szyję staniki i pasy. Jasinskio (Jasińskiego) 13—1, front I piętro

Lokale

Poszukuję pokoju umeblowanego z używalnością kuchni w okolicy ul. Kalvarijų (Kalwaryjska) lub Zwierzyńca. Oferty do admin. „Gońca" pod „B R"

Samotny poszukuje pokoju umeblowanego z osobnym wejściem w pobliżu worca. Opał własny. Oferty kierować do Adm „Gońca" pod B. F." —0

Urzędniczka, Polka poszukuje ładnego pokoju z wygodami z fortepianem w okolicy ul. Čiurlionio (d. Zakretowej), Sierakausko (Sierakowskiego) Jasinskio (Jasińskiego) lub sąsiednich. Zgłoszenia do admin. „Gońca" pod „Zakret".

MATRYMONIALNE

Kawaler Polak, lat 40, posiadający własne przedsiębiorstwo poślubi pannę do lat 26 materialnie niezależną, ziemiankę lub rzemieślniczkę. Oferty z fotografią nieanonimowe kierować do adm. „Gońca" pod „Artysta". —1

Lekarze

Dr. Med. **Wiktor Pieskow**
Choroby nerwowe i wewnętrzne. Uosto (Portowa) № 3 m. 2. Ordynuje od 12 — 14 i 16—18.

Dr. Med. **Kazimierz Łukiewicz**
Spec.: Choroby skórne - weneryczne, Vilniaus (Wileńska) 28, m. 3
Przyjm. od 15—18.

Dr. J. Olszewski
Choroby nerwowe. Rentgen. Elektroterapia Wallstr. (d. Zawalna) 22 godz. przyjęć 16—18

Dr. Med. **Janina Jarczenkowa**
Choroby skórne, weneryczne kobiece. — Przyjmuje od 3 — 6 od 17—19.
Jogailos (Jagiellońska) 16—6.

Lekarz-Dentysta **Wł. Pasiński**
wznowił przyjęcia. Przyjmuje od 9 — 12 i 1—16. Jogailos (Jagiellońska) 8 — 1.

Dr. K. Sokołowski
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 2.30 do g. 5.30 od 5 — 7 g. w.
Vilniaus (Wileńska) 30, m. 14

Dr. Orłowski Romuald
Przyjmuje od godz. 8 r. do 9 r. i od 2 pp. do 6 wiecz. Gedimino (d. Mickiewicza) 39—4.

Dr. Med. **Kazimierz Bieliński**
Choroby skórne i weneryczne. Žygimantų (Zygmuntowska) 3, m. 14. Przyjmuje od 8—9 i od 1—4.

Dr. O. Abramowiczowa
Choroby kobiece akuszeria
Wznowiła przyjęcia. Od 9—12 15—17. Kaštonų (Kasztanowa) 7—7.

Dr. Med. **Henryk Rodziński**
Choroby wewnętrzne. Codziennie prócz świąt od 3 — 5 godz. Šv. Onos g-vė (Św. Anny) 7—2

Dr. Med. **Gustaw Markiewicz**
Choroby skórne i weneryczne. Gedimino (d. Mickiewicza) 1 — 14. Tel. 997 od godz. 8—12 i od 15—19

Dr. Med. **Leon Bufkiewicz**
Choroby uszu, nosa i gardła. Jogailos (Jagiellońska) 7 — 5. Ordynuje od g. 12—14 od 15—16.

Dr. W. Wołodźko
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje w godz. 8—11 i 15—19. Wallstr. (Zawalna) 22.

Dr. med. A. Malej
choroby wewnętrzne wznowił przyjęcia Lvovo (Lwowska) 1 m. 5 obok Kalwaryjskiej. Przyjmuje: poniedziałki środy i piątki od godz. 10—12 wtorki, czwartki i soboty od godz. 17—19

Lekarz Dentysta **O. Lipska**
przeprowadziła się na ul. Aušrų (d. Ofiarna) 4 — 4. Plombowanie usuwanie zębów bez bólu, korony, mostki, sztuczne zęby. Ordynuje od 10 — 12 i 3 7 pp.

Dr. Dunin
były Ordynator Lecznicy Ocznej Św. Józefa
Choroby oczu. Przyjmuje od godz. 10 do 12 Uosto (Portowa) 12, m. 2.

Akuszerki

Maria Brzezina
Liubarto (d. Grodzka) 27—1. Zwierzyniec.

J. Korchowa
Olandų (Holenderska) 4—1.

Maria Łakniarowa
przyjmuje od 9 rano do 7 w. Jasinskio (Jasińskiego) 7 — 8

Dr. Rosińska
Lvovo (d. Lwowska) 57 —.

W. Smiałowska
Pilies (Zamkowa) 26 — 6.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 42. Redakcja 8-13. Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15, Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fenigów. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia [illegible]

Drukarnia „Auszra" w Wilnie Wydawca-redaktor: Czesław Ancerewicz.